

Koncesja TVN24 testem niezależności KRRiT

TVN24, niezależny od PiS telewizyjny kanał informacyjny, za dziesięć tygodni może przestać nadawać z Polski, jeżeli Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie odnowi jego koncesji.

Nadawca czeka na to odnowienie od 15 miesięcy; KRRiT bez końca analizuje jego wnioski, choć nie ma żadnych argumentów przemawiających za odmową zgody na dalsze nadawanie TVN24 w sieciach kablowych i satelitarnych, gdzie dostępnych jest ponad 200 kanałów po polsku.

W zeszłym tygodniu, jak informują media, KRRiT po raz kolejny nie była w stanie podjąć decyzji w tej sprawie. Politycy PiS jawnie niechętni wobec TVN24 przyznają, że chodzi o „odwagę polityczną” odmowy odnowienia koncesji. Regulator ma w tej sprawie trzy pozytywne opinie prawne, ale dalej szuka pretekstu do odmowy.

W tym kontekście szczucie na wracającego na scenę polityczną Donalda Tuska, kolejna kampania nienawiści prowadzona przez media publiczne zawłaszczona przez PiS, przede wszystkim przez „Wiadomości” TVP1 i TVP Info, skłania do refleksji: jak wolność słowa w telewizji wyglądałaby w Polsce bez TVN24? A jak bez „Faktów” TVN, co także jest możliwe, jak ujawnił to Przewodniczący KRRiT na posiedzeniu komisji sejmowej 6 lipca.

Niezależnie od pretekstu, jakiego użyje KRRiT odmawiając przedłużenia koncesji TVN24, a w przyszłości być może innym kanałem TVN, taką decyzją udowodni ona, że jest zależna od polityków PiS i że realizuje ich cele. Po raz kolejny sprzeniewierzy się także konstytucyjnemu zobowiązaniu do ochrony wolności słowa oraz prawa do informacji.

Odmowa odnowienia koncesji dla TVN24 może mieć dla Polski wyjątkowe skutki. Za dziesięć tygodni minie rok od terminu, jaki Unia Europejska wyznaczyła państwom członkowskim na wykazanie, że regulatorzy mediów elektronicznych są „funkcjonalnie niezależni”, zgodnie ze znowelizowaną dyrektywą medialną UE.

Wzywamy KRRiT, by choć w tej sprawie wykazała „funkcjonalną niezależność”, ponieważ jej decyzja zaciąży na unijnej ocenie stanu polskiej praworządności, od której zależy wypłata 770 mld złotych z Funduszu Odbudowy dla Polski.

Towarzystwo Dziennikarskie

Warszawa, 8 lipca 2021.